

IV K 83/14 Uzasadnienie

Na podstawie zebranego materiału dowodowego Sąd Okręgowy ustalił, co następuje.

Spółka Jawna K.T. z siedzibą w B., zawiązana w 1996r, której właścicielami byli K. Z. (1) i Z. S. (obecnie nieżyjący), prowadziła działalność gospodarczą w zakresie transportu a następnie od około 2000r. handlu paliwami oraz olejem opałowym. Na terenie bazy w B. były zlokalizowane zbiorniki naziemne. Procedura sprzedaży wyglądała w ten sposób, że kierowca KT jechał do klienta z dokumentem WZ, przy odbiorze towaru nabywca kwitował jego odbiór, po czym kierowca zdawał dowód WZ w macierzystej firmie. Tam na jego podstawie wystawiano fakturę sprzedaży VAT i wysyłano pocztą. Kupujący wpłacał należność przelewem lub gotówką. Wpłaty gotówkowe pochodziły od klientów nie prowadzących działalności gospodarczej i do równowartości 15.000 euro.

Dowód: zeznania K. Z. k.21994-95.

P. D. (1) został zatrudniony na stanowisku dyrektora handlowego w KT od 1.11.2001r, kiedy to zakończył pracę w spółce (...), do 30.06.2002r.. Na takim samym stanowisku był zatrudniony W. L. (1), z tym, że każdy z nich miał swoich klientów. Zasadniczym celem działań przedstawicieli handlowych było pozyskiwanie klientów na zakup paliw i oleju grzewczego.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego P. D. k.16192-97, 20332, 20812v, 21259, 21568v-21569v, zeznania W. L. (1) k.21585v-21588 oraz w zakresie odczytanym na rozprawie w dniu 12.01.2015r, K. Z. (1) k.21994 oraz zakresie odczytanym na rozprawie w dniu 14.01.2016r.

W kwietniu 2002r. regulacje prawne co do handlu olejem opałowym wprowadziły wymóg uzyskiwania od nabywców oświadczeń o przeznaczeniu tego oleju na cele opałowe. Sprzedawca nie miał żadnej możliwości weryfikacji rzeczywistego wykorzystania oleju, natomiast nabywcy, powszechnie używający takiego oleju (dużo tańszego od napędowego) jako paliwa do samochodów, nie chcieli składać takich oświadczeń lub wypisywano fikcyjne treści. W sytuacji kontroli skarbowej odpowiedzialność za uzyskiwanie takich oświadczeń spadała na sprzedawcę. Pojawił się pomysł, aby ominąć ten problem. Sprzedawcy, aby zachować obrót na dotychczasowym poziomie, znaleźli odbiorców, którzy fizycznie nie kupowali oleju opałowego, tylko wystawiali faktury nabycia, podczas gdy olej opałowy trafiał do innych odbiorców. Obrót poprzez faktury nie wymagał dołączania oświadczeń o celu nabycia oleju opałowego. Na wiosnę 2002r. właściciele KT otworzyli rachunek bankowy w R. z siedzibą przy A. K. w L..

Z czasem spółka (...) nawiązała kontakt wieloma firmami z terenu Polski. Część dotychczasowych odbiorców w związku ze zmianą przepisów w kwietniu 2002r. zdecydowała się na zakupy oleju opałowego za gotówkę pod warunkiem, że dokumenty zakupu będą wystawiane na inne podmioty. W ten sposób rzeczywisty podmiot zobowiązany do zapłaty podatków zostawał ukryty. Pojawiły się tzw. firmy (...), które tworzyły fikcyjną dokumentację. Należały do nich m.in. przedsiębiorstwa (...), S. K. (1), Corsa, Ma-Ja, S. –B..

Dowód: wyjaśnienia K. Z. k.3874-80, 3889-94, zeznania k.21994-96 oraz odczytane na rozprawie, wyjaśnienia P. D. k.16195.

Jednym z takich odbiorców „słupów” oleju opałowego był P. P. (1), (...) Handel (...) z siedzibą w N.. Początkowo nawiązał kontakt z KT i pośredniczył w sprzedaży oleju opałowego przez tę spółkę innym odbiorcom potrącając sobie marżę rządu 1 lub 2 groszy na litrze. W 2002r. przystąpił do współdziałania z KT na takiej zasadzie, że KT miała wystawiać fikcyjne faktury sprzedaży oleju opałowego na firmę (...) a w rzeczywistości byłyby wysyłane do innych odbiorców, za co P. miał otrzymywać wynagrodzenie od 1 do 2 groszy na litrze. Od kiedy zaczął wystawiać „lewe” faktury, nie prowadził rzeczywistego obrotu olejem opałowym.

Dowód: wyjaśnienia P. P. k.1591-96, zeznania k.21595v-97v.

J. P. (1), pełniący obowiązki sprzedawcy i zastępczo magazyniera w B. do czerwca 2002r, był odpowiedzialny za kontrolę prawidłowości dokumentów i wydawanie paliwa z bazy. W pewnym momencie zorientował się, że zaczynają przychodzić duże transporty oleju opałowego. Miał świadomość konieczności uzyskiwania od wiosny 2002r. oświadczeń od nabywców o przeznaczeniu oleju opałowego na cele grzewcze. Zaczął się domyślać, jak działa spółka (...). Z. S. nakazywał mu wystawiać faktury pod swoje dyktando. P. na jego polecenie czynił to, choć zauważał, że ilości są zbyt duże, aby mógł być to faktyczny odbiór przez nabywcę. Wystawiał również po kilka faktur jednorazowo na jedną firmę. Z wystawieniem faktury wiązało się zdjęcie ilości ze stanu magazynowego, choć paliwo w ogóle nie przyjeżdżało na bazę lub w małej ilości.

Dowód: wyjaśnienia K. Z. (1) k.3878-80, 21994-22000, W. L. (1) k.21585v-87 i w odczytanym zakresie), wyjaśnienia J. P. k. 11666-71 i pozostałe w zakresie odczytanym na rozprawie).

Na terenie W. i okolic działała grupa przestępcza składająca się w z wielu osób, kierowana przez G. A. i W. Ś. (1), która zajmowała się zakupami oleju opałowego, odbarwianiem go na terenie bazy w B. i P. a następnie sprzedają jako olej napędowy.

Dowód: wyrok w sprawie Sądu Rejonowego Warszawa Śródmieście VK 1595/04 k.15437 i następne, t.77,78, wyjaśnienia P. M. (1) i W. Ś. (1) złożone w tejże sprawie k. 21696-21791.

Z tą grupą związany był m.in. S. K. (1) i L. M. (1). K. po nawiązaniu kontaktu ze Z. S., współwłaścicielem KT „przepuszczał” fakturowo olej opałowy kupowany od KT a następnie po odbarwieniu go przez grupę (...) sprzedawał na firmy (...) jako olej napędowy.

Dowód: wyjaśnienia P. M. i L. M. w sprawie VK 1595/04 k.21626-21699 oraz P. M. w niniejszej sprawie k. 21571v-72v, odczytane wyjaśnienia L. M. na rozprawie w dniu 23.04.2015r. k.21826 i nast, wyjaśnienia K. Z. w odczytanym zakresie na rozprawie w dniu 14.01.2016r. k.21994 i nast, S. K. z postępowania przygotowawczego odczytane na rozprawie w dniu 9.07.2015r. k. 21872 i nast.

Oskarżeni nie przyznali się do zarzuconych im czynów.

P. D. (1) zaprzeczył, by przekazywał jakiegokolwiek pieniądze M. K.. Pieniądze, które wpłacał 3,4 razy do R. na polecenie szefa w jego ocenie pochodziły z utargów na stacjach paliw w B. i D. (k.16192-97, 21569v-71v).

J. P. (1) również nie przyznał się do zarzuconych mu czynów i na rozprawie odmówił składania wyjaśnień o odpowiedzi na pytania. Przesłuchany w śledztwie wyjaśnił, że pracując jako sprzedawca w bazie KT w B. w pewnym momencie zorientował się, że zaczynają przychodzić duże transporty oleju opałowego. Zaczął się domyślać, jak działa spółka (...). Z. S. nakazywał mu wystawiać faktury pod swoje dyktando. P. wystawiał faktury, choć zauważał, że ilości są zbyt duże, aby mógł być to faktyczny odbiór przez nabywcę. Wystawiał również po kilka faktur jednorazowo na jedną firmę. Z wystawieniem faktury wiązało się zdjęcie ilości ze stanu magazynowego, choć paliwo w ogóle nie przyjeżdżało na bazę lub w małej ilości. (k.20332, 20813, 20955, 21259-60).

J. G. (1) nie przyznał się do zarzuczonego mu czynu. Wyjaśnił, że nie znał żadnych szczegółów dotyczących dostaw oleju opałowego, jego odbarwiania czy fikcyjnej sprzedaży, nie przekazywał faktur pomiędzy S. K. (1) a M. R. (k.21572). Przesłuchany w śledztwie nie wykluczył, że incydentalnie przekazał jakieś dokumenty między tymi osobami. R. poznał w trakcie sprzedaży spółki (...) przez R. R. (2). We W. brał udział w spotkaniu z K. i R., wcześniej miał kilka spotkań z R.. Zdarzało się, że widywał jak Z. S. chodził ze S. K. (1) do oddziału banku (...) (k.15917-21).

P. M. (1) twierdził, że nie rozumie zarzutów i nie przyznał się do zarzuconych mu aktem oskarżenia działań. Opisał swoją rolę w grupie przestępczej, której członkowie zostali skazani wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w sprawie V K 1595/04. Przyznał, że wydawał polecenia L. M. (1), któremu płacił nieformalne wynagrodzenie. Baza w B. była bazą grupy przestępczej wynajętą fikcyjnie na osobę L. M. (1) i tam było przeprowadzane odbarwianie oleju opałowego, który kupowano wyłącznie z przeznaczeniem do odbarwiania i

sprzedaży jako oleju napędowego. S. K. (1) był „szlupem” w grupie. W. Ś. (1) na samym początku zainwestował około kilkaset tysięcy złotych w zakup oleju opałowego, zysk uzyskany po sprzedaży odbarwionego oleju jako oleju napędowego był na bieżąco dzielony pomiędzy członków grupy. Kwotę główną dalej inwestowano w zakup oleju opałowego. Pieniądze uzyskiwane w gotówce od klientów wpłacano na różne rachunki firm (...), oskarżony otrzymywał gotówkę, która wpłacał do banku od W. Ś. (1). Wypłata wynagrodzenia dla członków grupy następowała zarówno z gotówki przynieszonej przez klientów jak i pieniędzy wypłacanych z konta w banku (k.21572v-73v, 21826, 21827v).

Sąd zważył, co następuje.

N. się przez oskarżonych do zarzuconych im czynów stanowiło realizację przysługującego im prawa do obrony, natomiast dowody zebrane w sprawie wykazały ich winę, aczkolwiek nie w pełnym zakresie skargi oskarżyciela publicznego.

Jeżeli chodzi o P. D. (1), to na jego świadomość co do pochodzenia wpłacanych do banku pieniędzy wskazują zeznania P. P. (1) a pośrednio także W. L. (1).

Z wyjaśnień i zeznań P. wynika, że pieniądze na wpłaty do banku otrzymywał od osób związanych z KT. Wskazywał na L. i Z. (k.1594, 21596). Zauważyć jednak trzeba, że podczas kolejnego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym (k.15366-69) wyjaśnił jako podejrzany, iż w okresie 200r, kiedy L. był magazynierem, uzyskiwane pieniądze „z lewego” obrotu przekazywał właśnie D.. Jeśli do tego dodać ustalony fakt, że W. L. (1) od połowy kwietnia 2002r. pracował na terenie bazy w B. (k.2135), sam D. przyznał, że ostatnie kilka miesięcy swojej pracy (a zatem przed 30.06.2002r) pracował sam w biurze na C. (k.16196), to treść przytoczonej relacji nie budzi wątpliwości. Wyjaśnienia P. ujawniają również, że początkowo to właśnie D. przywoził mu pieniądze na wpłaty na rachunek KT w czasie, kiedy P. fakturował zakup a paliwo szło faktycznie do innych odbiorców (k.15368). Tę relację potwierdził przesłuchany jako świadek zawężając przekazanie pieniędzy przez oskarżonego do 3 razy. Podkreślenia wymaga, że świadek również opisał, że kiedy na trasie między Ż. a P. przyjeżdżał transport z KT i faktyczny odbiorca dokonywał bezfakturowego odbioru płacąc gotówką, to właśnie D. P. oddawał pieniądze uzyskane od nabywcy (k.21597). Nie pozostawia to wątpliwości, że P. D. (1) musiał mieć świadomość, w jaki sposób działa spółka (...) przy handlu olejem opalowym.

Wprawdzie w protokole przesłuchania z dnia z dnia 23.06. (...). P. P. wskazał na W. L. (1) jako inicjującego nielegalne działania w zakresie fakturowania od lipca 2002r. (k.1594), to jednak w świetle zestawień wpłat na rachunku bankowym w (...) Bank (...) S.A (k.1318-86) oraz dowodów wpłat na k.1570-1586, w których jako wpłacający widnieje P. P. (1), oczywistym jest, że wpłat dokonywał już przed lipcem 2002r. Nie ma znaczenia, że na części dowodów wpłat nie znajduje się podpis świadka (k.1570, 1571), bowiem określenie go jako wpłacającego i potwierdzanie pieczęcią stanowi dostateczną identyfikację. Na rozprawie w dniu 14.01.2015r. zresztą P. potwierdził, że wpłat dokonywał w okolicznościach przez siebie opisanych, czyli wystawiając fikcyjne faktury zakupu (k.21596). Określił, że kiedy zaczął wystawiać „lewe” faktury, to już nie było rzeczywistego obrotu olejem opalowym i zeznania w tym zakresie należało w pełni podzielić. P. uzyskiwał dostateczny dochód z samego fakturowania i nie miał potrzeby, aby zajmować się rzeczywistą działalnością gospodarczą. Zeznania P. P. (1) Sąd podzielił bez zastrzeżeń. Ma status osoby skazanej, pogodził się z tym faktem i nie wykazywał żadnych oznak manipulacji swoimi relacjami na niekorzyść oskarżonego. Okoliczność, że wspominał o nim podczas kolejnego z rzędu przesłuchania nie świadczy o nieprawdziwości jego wersji. Jeśli prześledzić wcześniejsze wyjaśnienia, to widać, że skupiał się na W. L., z którym miał dużo częstszy kontakt i zapomniał o roli D.. Dopiero kiedy jego osoba pojawiła się w zainteresowaniu przesłuchujących, przypomniał sobie fakty z nim związane.

Ponieważ P. D. pracował do końca czerwca 2002r, P. wyjaśnił, że oskarżony przekazywał mu pieniądze na wpłaty w maju i czerwcu 2002r (k.15368), należało sięgnąć do dokumentów, by ustalić, jakie kwoty i ile razy były wpłacone w tym okresie przez P.. W akcie oskarżenia zarzucono D. przekazanie P. kwoty 40.768,07 zł, które to pieniądze P. przetransferował na konto bankowe dokonując 2 wpłat. W uzasadnieniu nie ma odesłania do dowodów na to wskazujących. Sięgając do historii rachunku KT wR. Banku (k.1318-86), okazuje się, że obie wpłaty w czerwcu zostały dokonane tylko w dniu 14.06. (...) (k.1327), natomiast w maju nie było podobnych wpłat pochodzących od

P. P. (1). Również dowody wpłat na k.1570-1586 rozpoczynają się od 14.06.2002r. Wyjaśnienia zatem P. P. co do wpłat pieniędzy otrzymywanych w maju 2002r od oskarżonego D. należało odrzucić jako nieprecyzyjne, natomiast potwierdzone w zakresie wpłat w dniu 14.06.200r. na łączną kwotę 40.768,07 zł.

W. L. (1) wprost nie określił, że D. miał świadomość, że uczestniczy w nielegalnym procederze, natomiast miał doskonałą orientację w czym sam uczestniczy zajmując takie samo stanowisko w L. jak D. od lipca 2002r (k.21585v-88v i w odczytanym zakresie). Biorąc pod uwagę omówione wyżej zeznania P. P. i niemożliwy do ukrycia przed przedstawicielem handlowym przepływ gotówki, w ocenie Sądu zeznania W. L. stanowią wsparcie dla ustalenia winy P. D. (1) w zakresie przekazania 40 768,07zł P. na 2 wpłaty w dniu 14 czerwca 2002r.

Natomiast nie znalazł Sąd podstaw do uznania winy tego oskarżonego w zakresie przekazywania pieniędzy M. K. na wpłaty do banku. Nie wskazuje na to żaden dowód, w szczególności zeznania M. K., który nie ujawnił takich faktów (k.21844). Wprawdzie na rozprawie w dniu 18.05.2015r. wyraźnie odcinał się od przeszłości (został prawomocnie skazany w sprawie IV K 328/14 tut. Sądu wyrok k.21833-38), to potwierdził jednak swoje wyjaśnienia składane w sprawie IV K 328/14, kiedy to również nie mówił o D.. Jeśli zważyć, że w wymienionej sprawie został skazany za przyjęcie od ustalonych osób pieniędzy w kwocie 3.723.294,11 zł i przetransferowanie ich na konto w R. (...) celem stworzenia pozorów zapłaty za rzekomo zakupiony olej opałowy (wyrok k.21833-38), to trudno znaleźć powiązanie z kwotą 1.312.250 zł zarzuconą D. jako przekazaną K.. Dodać należy, że K. Z. (1) miał zarzucone również przekazywanie pieniędzy M. K. (zarzut V), które następnie były transferowane na rachunki bankowe i został za to skazany w sprawie IV K 16/11 tut. Sądu wyrokiem z dnia 30.08.2011r, więc tym bardziej prawdopodobne jest, że K. otrzymywał je od Z. a nie D.. Wyjaśnienia W. L. (1) złożone w śledztwie oraz zeznania z rozprawy (k.21585v-88v i odczytane) dotyczą współwłaścicieli KT oraz powiązań z P. P. (1), nie ujawnił współdziałania z P. D. (1) w zakresie przekazywania pieniędzy M. K.. W czasie jednego z przesłuchań wprawdzie stwierdził, że mogło tak być, że wpłacał pieniądze do banku na rachunek KT w imieniu OLO, ale dotyczyło to zapłaty za paliwo rzeczywiście zakupione i w żaden sposób nie może być łączone z zarzutem P. D. (k.11644).

P. M. (1) prezentował specyficzne podejście do zarzutów aktu oskarżenia, czemu dawał wyraz w swoich wyjaśnieniach i wnioskach dowodowych.

Bezpodstawne okazało się podnoszenie przez niego przesłanki powagi rzeczy osądzonej w stosunku do postawionego mu w niniejszej sprawie zarzutu (pierwotnie w punkcie XC aktu oskarżenia) w nawiązaniu do treści prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia z dnia 18.04.2005r. o sygn. V K 1595/04 (k.15437-15611). Skazanie P. M. (1) w punkcie I nastąpiło na podstawie art. 258§1 kk i obejmowało działanie w grupie przestępczej w okresie od listopada 2002r. do końca października 2003r, opis czynu dotyczył przestępstw skarbowych oraz oszustw wobec nabywców hurtowych i detalicznych. Wprawdzie zarzut XC czasowo w pełni zawiera się w okresie przyjętym w wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia, ale aby ocenić, czy zachodzi powaga rzeczy osądzonej, należy przeanalizować jego treść. Otóż w ocenie Sądu orzekającego nie mamy do czynienia z taką negatywną przesłanką procesową. Postawiony zarzut dotyczy przestępstwa z art. 299 kk sprowadzającego się do określonego postępowania ze środkami pieniężnymi uzyskanymi z transakcji przestępczych polegających na pozafakturowym obrocie olejem opałowym, jego odbarwianiu i wprowadzaniu do obrotu jako oleju napędowego. Zatem skazanie P. M. (1) w sprawie V K 1595/04 nastąpiło za działania źródłowe, poprzedzające pranie brudnych pieniędzy. Art. 299 kk pozostaje poza jego zakresem i nic nie stało na przeszkodzie w kontynuowaniu postępowania. Pozostałe przypisane czyny pozostają w oczywistym oderwaniu przedmiotowym z zarzutem XC.

Generalnie należy stwierdzić, że P. M. z całą otwartością opisywał swoją rolę w funkcjonowaniu grupy przestępczej i wyjaśnienia pozostają w zgodzie z zeznaniami L. M. (1), W. Ś. (1) – prawomocnie skazanych w innych postępowaniach. Wskazują na to również jego wyjaśnienia złożone w sprawie Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia o sygn. V K 1595/04 a dołączone do sprawy niniejszej i ujawnione na podstawie art. 392§1 kpk w zw. z art. 394§2 kpk. Nie ma podstaw, by odmówić wiary wyjaśnieniom M. co do faktów, natomiast wyciągane przez niego wnioski co do braku podstaw odpowiedzialności karnej nie zostały podzielone przez Sąd.

Uniewinnienie od zarzutu IV kwalifikowanego przez prokuratora jako pomocnictwo do art. 271 § 3 kk w zw. z art. 12 kk w z art. 65 kk nastąpiło na skutek uznania, że sprawca główny czyli L. M. (1) nie odpowiada za czyn z art. 271§3 kk, bowiem nie był podmiotem szczególnym przestępstwa czyli osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu. Już z opisu czynu wynika, że 51 faktur wystawiło PPHU Hurtownia (...) S. K. (1) z/s w W., natomiast nie wiadomo na czym miałyby polegać poświadczenie nieprawdy przez L. M. (1) co do przyjęcia towaru do firmy (...) z/s W. ul. (...), podczas gdy w rzeczywistości ten olej opałowy zakupiony przez PPHU (...) S. K. (1) w Firmie (...) Spółka Jawna z/s w W. został przekazany bezdokumentacyjnie przez W. Ś. (1) i inne ustalone osoby do miejscowości B. celem jego odbarwienia i dalszej sprzedaży jako oleju napędowego. Z wyjaśnień M. złożonych na etapie śledztwa wynika, że na fakturach sprzedaży wystawionych przez firmę S. K. zamieszczał swoje adnotacje o odebraniu towaru, co było nieprawdą. Po pierwsze jednak faktura jest dowodem transakcji kupna – sprzedaży a nie dowodem przyjęcia. Po drugie - wystawcą był S. K. (1). Adnotacje naniesione na fakturach przez M. nie mają żadnego znaczenia dla bytu przestępstwa z art. 271 §1 czy 3 kk, gdyż nie nadaje mu to statusu osoby uprawnionej do wystawiania dokumentu.

Inną osobą uprawnioną do wystawiania dokumentu wg art. 271§1 kk "jest osoba fizyczna, która na mocy ściśle określonej, szczególnej delegacji o charakterze prawnym, istniejącej już w chwili popełnienia przez nią czynu zabronionego, jest upoważniona do wystawiania określonych dokumentów w imieniu lub na rzecz innej osoby (mocodawcy)" (Zawłocki (w:) Wąsek II, s. 663 Komentarz). W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2013 r. V KK 433/12 można znaleźć tezę: „Z wystawieniem dokumentu w rozumieniu art. 271 § 1 k.k. mamy do czynienia wówczas, gdy osoby go sporządzające, nawet jeśli nie są funkcjonariuszami publicznymi, to realizują w ten sposób wynikające z przepisów uprawnienie do sporządzenia dokumentów, które odnoszą skutki także w sferze publicznej.” LEX nr 1300043. Nie ma wątpliwości w realiach niniejszej sprawy, że L. M. (1) nie miał żadnego uprawnienia do wystawiania faktur sprzedaży i że uczynił to S. K. (1) jako formalny właściciel PPHU (...).

Z tych względów P. M. (1) nie może odpowiadać jako pomocnik w stosunku do L. M. i dlatego został uniewinniony.

Orzeczenie o wydatkach w tej części znajduje oparcie w art. 632 pkt. 2 kpk.

Natomiast co do czynu V sprowadzającego się do przekazywania L. M. (1) środków pieniężnych, które ten następnie wpłacił w formie wpłat własnych gotówkowych na rachunek S. K. (1) nr prowadzony przez M. Bank (...)/W., czyli zarzutu prania brudnych pieniędzy, Sąd stwierdza, że P. M. (1) sam nie kwestionował tego faktu jak również pochodzenia pieniędzy z handlu odbarwionym olejem opałowym sprzedawanym jako olej napędowy. Stwierdził: „Pieniądze, które uzyskaliśmy od klientów kupujących odbarwiony olej w gotówce, były wpłacane na różne rachunki m.in. K. w banku (...)” (k.21573). Potwierdzał to również M.. O takim systemie wykorzystywania „słupów” mówił również K. Z. (1). M. opisał, że część pieniędzy z przestępczego zysku była dzielona na bieżąco pomiędzy członków grupy. Nie budzi więc wątpliwości, że na konta bankowe zakładane na „słupy” wpływały pieniądze pochodzące z nielegalnych transakcji mających na celu uniknięcie przepisów o podatku akcyzowym i innych regulujących należności Skarbu Państwa przy obrocie paliwami. Przy tej okazji fałszowano dokumenty, aby nadać pozory legalnego obrotu dla potrzeb kontroli skarbowych. W chwili wpływu pieniędzy na konta były one już „brudne”, gdyż zostały uzyskane w drodze przestępstw.

Stanowisko zaprezentowane przez oskarżonego M., że jest niewinny, bo w obrocie była stała, jedna kwota zainwestowana przez W. Ś. i nie mogła być „brudną” i że pieniądze przeznaczone z konta S. K. (1) na następne zakupy oleju opałowego przeznaczonego do odbarwienia nie stanowiły prania brudnych pieniędzy, jest całkowicie błędne. Zarzut dotyczy lokowania na koncie bankowym pieniędzy pochodzących z wcześniej popełnionych przestępstw i tak właśnie sam wyjaśniał. Pieniądze są rzeczą nie oznaczoną co do tożsamości i obrót nimi nie może podlegać rozliczeniu na tej zasadzie, że stale krążyła ta sama kwota pierwotnie zainwestowana przez Ś. a w związku z tym jest „czysta”. Pobranie pieniędzy na następne zakupy oleju opałowego z kont „słupów” stwarzało pozory, że osoba, która uzyskała pieniądze za sprzedaż towaru wcześniej, może je legalnie zainwestować w kolejne transakcje.

Art. 299 kk penalizuje czynności przyjęcia, posiadania, używania, przekazywania lub wywożenia za granicę, ukrywania, dokonywania ich transferu lub konwersji, pomagania do przenoszenia ich własności lub posiadania

środków płatniczych pochodzących z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego. Wystarczy zatem wypełnienie jednego z tych znamion czasownikowych, by rodziło to odpowiedzialność karną sprawcy. P. M. (1), jak wyżej wykazano, przekazał L. M. (1) „brudne pieniądze”, które ten wpłacił na konto założone na swoją firmę. Tym samym zrealizował dyspozycje art. 299§1 i 5 kk, jako że działał w porozumieniu z innymi osobami.

Wina J. P. (1) wynika z jego wyjaśnień złożonych w dniu 16.04.2008r. (k.11666-77), kiedy to opisał swoje domysły co do rzeczywistej działalności KT a także swoje czynności wykonywane na polecenie Z. S. przy jednoczesnym zdawaniu sobie sprawy, że wypisywane przez niego faktury nie mogą odpowiadać rzeczywistym zdarzeniom gospodarczym.

J. G. (1) oskarżyciel publiczny postawił zarzut udzielenia pomocnictwa w poświadczeniu nieprawdy w dokumentach sprzedaży oleju opałowego wystawionych przez firmę PPHU Hurtownia (...) należąca do S. K. (1), tj. w 145 fakturach VAT potwierdzających przyjęcie oleju opałowego poprzez przekazanie ich od K. do M. R. w celu podpisania oraz w drugą stronę - udzielenia pomocnictwa w poświadczeniu nieprawdy w dokumentach sprzedaży tj. 35 fakturach VAT sprzedaży oleju napędowego wystawionych przez firmę Przedsiębiorstwo Usług (...) Sp. z o.o na rzecz PPHU Hurtownia (...) poprzez przekazanie ich od M. R. do S. K. (1) w celu podpisania. Nie udało się przesłuchać M. R., który został prawomocnie skazany w sprawie Sądu Rejonowego dla Wrocławia Krzyków w sprawie VII K 920/10 (dołączone akta k.1295-1300) za poświadczanie nieprawdy w dokumentach sprzedaży oleju opałowego przez firmę PPHU (...) w 145 fakturach. Z tego orzeczenia wynika niezbicie powiązanie R. z K..

Mimo, iż oskarżony G. nie przyznał się do zarzuczonego mu czynu, Sąd za wiarygodne uznał wyjaśnienia S. K. (1) złożone na etapie śledztwa. Mówił wówczas o nielegalnej współpracy ze Z. S. (k.11269-75, 11532-36). Podczas przesłuchania w dniu 7.10.2008r. K. ujawnił, że na jednym ze spotkań między nim, M. R. a J. G. (1) uzgodnili, że G. będzie odbierał od K. dokumenty sprzedaży wystawiane na R.. Tak też było. Po kilku dniach G. przywoził kopie dokumentów podpisanych przez R. i raz w miesiącu faktury wystawiane przez R. na firmę (...) (k.15306-11 oraz ten sam protokół dołączony ze sprawy VII K 920/10, znajdujący się w postaci kserokopii na k.22071-77). Tych relacji nie potwierdził przed Sądem twierdząc, że w czasie przesłuchania w dniu był w złym stanie psychicznym. Przez wiele lat był w szpitalu psychiatrycznym, przyjmował leki psychotropowe. Ponadto zeznał, że w czasie przesłuchania miał pretensje do G. o pewne rozrachunki osobiste i z tego powodu powiedział, że J. brał od niego dokumenty. Naprawdę G. nigdy nie brał od niego żadnych dokumentów (k.21875v).

Tej wersji prezentowanej na rozprawie Sąd nie podzielił. Przesłuchany w dniu 9.07.2015r. S. K. (1) złożył bardzo ostrożne zeznania usiłując przedstawić siebie jako rzeczywistego przedsiębiorcę, handlującego olejem opałowym, napędowym i benzyną. Jako dowód prawdziwości swoich słów przytoczył argument, że nigdy nie było zastrzeżeń ze strony urzędu skarbowego. W świetle prawomocnego wyroku tuż. Sądu z dnia 5.10.2012r. w sprawie IV K 57/12 skazującego go za poświadczanie nieprawdy w 145 fakturach sprzedaży oleju opałowego (pierwotny zarzut XLV) - tych samych, których dotyczy zarzut J. G., pranie brudnych pieniędzy poprzez przyjmowanie ich na swoje konto i dokonywanie własnych wpłat, zeznania nie mogły być uznane za prawdziwe. Nie tłumaczy K. w żaden sposób twierdzenie, że nie był odporny psychicznie i dlatego został skazany (k.21872). Przywołać również można wyjaśnienia P. M. (1) przedstawiającego go jako reprezentującego firmę (...), działającego w grupie przestępczej (k.21573v), podobnie opisywał jego faktyczną rolę K. Z. (1) (k.21996), W. Ś. (1) (k.21822). Co prawda na rozprawie w dniu 23.04.2015r. L. M. (1) nie odniósł się do transakcji z K., ale wobec wymowy wcześniej składanych wyjaśnień, pozostających w zbieżności ze wskazanymi wyżej relacjami, jego postawę zaprezentowaną przed Sądem należało potraktować jako sprzyjającą S. K.. Potwierdzenie odczytanych wyjaśnień składanych w charakterze podejrzanego stanowi wystarczający dowód na rolę K. jako „słupa”.

Zresztą wskazać należy na potwierdzenie przez K. przesłuchanego na rozprawie w charakterze świadka swoich wyjaśnień, składanych jako podejrzanym i uzupełniające zeznania, w których stwierdził, że kupował towar od firmy (...) a zapłatę od KT (przecież przy zakupie od KT to K. musiałby zapłacić a nie KT) przepuszczał przez swoje konto, sprzedawał olej opałowy i napędowy do wskazanego przez S. odbiorcy (k.11271-75, 11532-36, 21874v). Taki mechanizm został szeroko opisany przez pozostałych sprawców i nie pozostawia wątpliwości, że K. nie prowadził rzeczywistego

obrotu gospodarczego, tylko dokumentacyjnie legalizował odbarwienie oleju opałowego i sprzedawanie go jako oleju napędowego.

S. K. (1) nie potwierdził swoich wyjaśnień obciążających J. G. (1), znajdujących się na k.15306-11, natomiast potwierdził w zakresie dotyczącym współpracy z S.. W sprawie IV K 281/09 tut. Sądu wyjaśnił jako oskarżony, że nie spotkał się z R. w obecności G., natomiast kilka razy G. na jego prośbę odebrał faktury od K. i miał przekazać do firmy (...) (k.20334). Widoczne jest, jak K. wycofywał się ze swoich wyjaśnień, mimo że nie wskazał żadnych racjonalnych powodów, dlaczego w śledztwie tak właśnie wyjaśniał. Znamienne jest również, że nie powoływał się na swój zły stan zdrowia psychicznego, co szeroko eksponował w niniejszym postępowaniu. Powyższe relacje Sąd odrzucił jako stronnicze, mające chronić oskarżonego G. przed odpowiedzialnością karną. Analizując bowiem treść zeznań z dnia 7.10.2008r. złożonych przed prokuratorem Prokuratury Okręgowej w Lublinie stwierdzić trzeba, że nie zawierają śladu trudności przesłuchiwanego w formułowaniu wypowiedzi. Są zborne i pozostają w zgodzie z pozostałym materiałem dowodowym jeśli chodzi o fikcyjny handel olejem opałowym. Gdyby stan podejrzanego był na tyle trudny, że nie można byłoby nawiązać z nim logicznego kontaktu czy też sam sygnalizował jakieś dolegliwości – z pewnością nie doszłoby do przesłuchania.

Ponieważ świadek jednak przedstawił takie tłumaczenia, skupiające się na momencie rozpoczęcia przesłuchania go w postępowaniu przygotowawczym (k.21872v) a jego ostatni pobyt w Wojewódzkim Szpitalu (...) w L. zakończył się dzień przed pierwszym przesłuchaniem (k.21919), Sąd orzekający z ostrożności dopuścił dowód z opinii lekarza tegoż Szpitala - (...). Wynika z niej, że przyjmowane leki nie stanowiły istotnej przeszkody do przesłuchania (k.21939-42). Czym innym jest natomiast ocena rzeczywistego stanu psychicznego osoby przesłuchiwanej i w tym zakresie Sąd dokonuje własnych ustaleń na podstawie dostępnych materiałów ze sprawy i z wykorzystaniem zasad logicznego rozumowania. Opinia jako dowód w sprawie nie budzi zastrzeżeń co do swej wiarygodności.

Jeśli zważyć na konsekwencję K. co do relacji odnoszących się do współpracy z KT i Z. S. na etapie śledztwa (przesłuchany w kilkudniowym odstępnie czasowym) a z drugiej strony lawirowanie prezentowane na rozprawach, to dla Sądu miarodajne są wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym.

Nie ma żadnych podstaw, by kwestionować wyjaśnienia z k.15306-11 odnoszące się do J. G. (1). Podany powód, że K. miał jakieś pretensje i z tego powodu bezpodstawnie go obciążył (k.21872v) jest stworzony wyłącznie na użytek ochrony G., który ma status oskarżonego. Przekonuje o tym fakt, iż K. nie podnosił tego w sprawie IV K 281/09 (k.20334), choć już wyraźnie starał się łagodzić udział G. w przekazywaniu faktur. Jeśli dodać, że przed Sądem orzekającym w niniejszej sprawie zupełnie zaprzeczył pośrednictwu G., to manipulowanie stosowane przez świadka jest wyraźne.

K. pozostawał z G. w bliskich kontaktach, często bywali razem, o czym świadczą zeznania W. Ś. (1) (k.21823v). Uczestniczenie zatem tego oskarżonego w spotkaniu z K. i R. nie budzi wątpliwości, zwłaszcza że wynika to zarówno z jego własnych wyjaśnień jak i zeznań K.. Różnica tylko polega na tym, że G. zaprzeczył, by miał świadomość, na czym polegały interesy między R. a K., ten drugi natomiast wprost o tym wyjaśniał jak również o czynnym przekazywaniu fałszowanych faktur. Z powodów przytoczonych powyżej, miarodajne dla Sądy były wyjaśnienia S. K. (1) złożone w śledztwie. Tym samym odrzucono wersję oskarżonego jako zmierzającą wyłącznie do uchylenia odpowiedzialności.

Wyjaśnienia składane w sprawie Sądu Rejonowego dla Wrocławia Krzyków VII K 920/10 (k.673-77, 1125-31 tychże akt) mówią, że G. wiedział o wymianie dokumentów pomiędzy firmą (...) a R., jednak nie miał w tym udziału. Przeciwnie do omówione wyżej wyjaśnienia S. K., Sąd odrzucił je jako nieprawdziwe.

Z tych wszystkich względów Sąd uznał winę oskarżonych za dowiedzioną. Działali z zamiarem bezpośrednim a przyświecał im cel osiągnięcia korzyści majątkowych przez inne osoby a w przypadku P. M. (1) dla siebie.

Pozostałe, nie wskazane wyżej dowody nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Sąd zmienił w części opisy czynów i kwalifikację prawną.

W przypadku J. P. (1) w ocenie Sądu zakwalifikowane zachowania jako odrębne przestępstwa, w istocie sprowadzające się do jednorodnych czynności wystawienia tych samych faktur sprzedaży oleju opałowego przez KT na rzecz podstawionych firm, nie mogły pozostawać w zbiegu realnym. Prowadziłyby to do dwukrotnego skazania za to samo zachowanie. Tymczasem przestępcze działania były podejmowane po to, by znacznie utrudnić stwierdzenie pochodzenia wpłacanych kwot z przestępstw polegających na przejęciu świadczeń publicznoprawnych należnych Skarbowi Państwa. Cała dokumentacja była tworzona na potrzeby zakamuflowania nielegalnej działalności. (...) pieniądze pojawiły się w momencie kiedy faktycznie olej opałowy został sprzedany „na lewo” i trzeba było wystawić fałszywe faktury na firmy słupy, by z kolei one mogły wpłacić te „brudne” pieniądze jako zapłatę za nieotrzymany w rzeczywistości olej opałowy. Fałszowanie przez J. P. pełniącego obowiązki sprzedawcy czy magazyniera, a zatem uprawnionego do wystawiania dokumentów, faktur wypełniało znamiona art. 270§3 kk, jako że było czynione dla celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez właścicieli KT. Ponieważ P. wykonywał to również dla zatarcia śladów przestępczej działalności całej grupy, dopuścił się występku z art. 299§1 i 5 kk w ramach czynu ciągłego. Zachowania były powtarzalne, w krótkich odstępach czasowych, podjęte w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, więc spełniają dyspozycję art. 12 kk.

Sąd przypisał oskarżonemu działanie w ramach grupy przestępczej, podobnie jak P. D. (1) i P. M. (1). Wprawdzie M. był związany z grupą (...), niemniej jednak KT miała łączność również i z tym członkiem a pojęcie grupy sensu largo odnosi się do całej sieci powiązań. W tej strukturze każdy z nich miał swoje zadania, które ze strony KT koordynował S. i Z., natomiast ze strony grupy (...) W. Ś. (1), przy czynnym udziale i zaangażowaniu P. M. (1). Wynika to zarówno z wyjaśnień M. jak i Ś. oraz Z.. Podział ról, ich stałość, istnienie osób zarządzających wydających władcze polecenia, pozwoliło na kwalifikację w zw. z art. 65 kk. Na poparcie takiego stanowiska przywołać można wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 30 lipca 2015 r. II AKa 168/15: "Zorganizowaną grupę przestępczą określa się jako ugrupowanie co najmniej trzech osób, mające na celu popełnienie przestępstwa, które nie musi posiadać trwałej, rozwiniętej struktury oraz długofalowego programu działania jak związek przestępczy, jednakże charakteryzuje się elementami zorganizowania, w tym określonym podziałem ról." LEX nr 1798769, podobnie w wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 5 lutego 2015 r. II AKa 2/15 LEX nr 1659163 czy wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 czerwca 2014 r. II AKa 413/13 LEX nr 1734661.

G. nie pojawiał się w relacjach członków grupy przestępczej jako przynależący do tej grupy, nie brał udziału w tworzeniu fikcyjnej dokumentacji, nie otrzymywał żadnego wynagrodzenia. Stąd nie mógł ponieść odpowiedzialności na podstawie art. 65 kk. Sam prokurator kwalifikując go jako pomocnika, postawił go poza nawiasem tejże grupy. Utrwalone jest orzecznictwo w zakresie rozgraniczenia współsprawstwa od pomocnictwa. W uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 stycznia 2015r. II AKa 258/14 czytamy: "Z istoty "pomocnictwa" wynika, że nie musi być ono warunkiem dokonania, a wystarczy, że ułatwiło dokonanie czynu zabronionego przez inną osobę i może być dla dokonania czynu przestępczego działaniem o nieistotnym znaczeniu, a podjęte zostało z zamiarem ułatwienia innej osobie dokonania czynu zabronionego. Pomocnik zatem nie działa w zamiarze wspólnego dokonania czynu zabronionego, ani też dokonania go na własny "rachunek", lecz jedynie w zamiarze wsparcia sprawy. Współsprawca zaś działa z zamiarem wspólnej realizacji znamion na wspólny "rachunek" i podejmuje z tego punktu widzenia działania istotne zgodne z podziałem ról". LEX nr 1746353.

W ocenie Sądu orzekającego w realiach niniejszej sprawy konstrukcja pomocnictwa znajduje zastosowanie do oskarżonego G..

Odnośnie J. P. zostało również usunięte z opisu czynu kierowanie przez niego kierowców z dostawami oleju opałowego do rzeczywistych odbiorców, bez wystawiania jakichkolwiek dokumentów, gdyż po pierwsze nie należało to do znamion czynu a po drugie z zeznań kierowców wynikało, że kierował ich Z. S. lub Ł. F..

Przechodząc do omówienia kwalifikacji z art. 299 kk na wstępie Sąd przytoczy 2 orzeczenia, w tym jedno wydane w powiększonym składzie Sądu Najwyższego. Podzielając te judykaty, Sąd orzekający zmienił opis zarzutu dotyczącego P. D. (1), eliminując sformułowanie „celem utrudnienia ujawnienia rzeczywistego miejsca przeznaczenia oleju opałowego”, gdyż samo przekazanie pieniędzy nie jest związane z koniecznością wykazania udaremniania lub

znacznego utrudniania stwierdzenia ich przestępnego pochodzenia. Uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 24 czerwca 2015 r. I KZP 5/15 mówi: "Ujęty w art. 299 § 1 k.k. zwrot "...które mogą udaremnić lub znacznie utrudnić stwierdzenie ich przestępnego pochodzenia lub miejsca umieszczenia, ich wykrycie, zajęcie albo orzeczenie przypadku", odnoszący się do przedmiotu przestępstwa, dookreśla tylko "inne czynności", a zatem nie ma prawnego znaczenia dla czynności wykonawczych nazwanych - przyjęcie, przekazanie lub wywóz za granicę, pomoc do przenoszenia własności lub posiadania." OSNKW 2015/7/55, KZS 2015/7-8/8, LEX nr 1746371, Prok.i Pr.-wkł. 2015/10/6, www.sn.pl, Biul.PK 2015/6/7, Biul.SN 2015/6/10, (...) -148. Z kolei wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 1 września 2015 r. II AKa 120/15 stanowi: "Przedmiotem czynności wykonawczej przestępstwa określonego w art. 299 § 1 k.k. mogą być środki płatnicze i inne wymienione w tym przepisie składniki mienia pochodzące bezpośrednio lub pośrednio z popełnienia czynu zabronionego, a sprawcą tego przestępstwa może być również sprawca czynu zabronionego, z którego popełnieniem związana jest korzyść stanowiąca przedmiot czynności wykonawczej." LEX nr 1820514. W niniejszej sprawie dochodziło do prania „brudnych” pieniędzy pochodzących bezpośrednio z popełniania czynów zabronionych sprowadzających się do uszczerpków należności Skarbu Państwa.

Przechodząc do wymiaru kary Sąd miał na uwadze, co następuje.

Stopień społecznej szkodliwości czynów jest dość znaczny już choćby ze względu na powtarzalność zachowań poszczególnych sprawców, łamanie wielu norm prawnych, wspieranie działań siatki przestępczej. P. M. (1) osiągał z tego spore dochody. Z drugiej strony Sąd uwzględnił, że w przypadku oskarżonych D. i P. byli pracownikami KT i chcąc zachować pracę, poddali się poleceniom właścicieli. Tak oni jak i J. G. (1) nie osiągnęli dla siebie żadnych zysków. P. D. (1) nie był dotychczas karany (k.21535), podobnie J. P. (1) (k.21534).

Zważając na powyższe Sąd uznał, iż kary z zastosowaniem warunkowego zawieszenia ich wykonania będą stanowiły dostateczne ostrzeżenie i wdrożą oskarżonych do przestrzegania porządku prawnego.

W przypadku P. D., mając na względzie, że przypisane mu przekazanie dotyczy dużo mniejszej kwoty niż zarzucanej, zrealizowanej w postaci 2 wpłat P., Sąd wymierzył karę roku pozbawienia wolności jako adekwatną do dyrektyw art. 53 kk. Obecnie obowiązujące przepisy kodeksu karnego pozwoliły na warunkowe zawieszenie wykonania tej kary. Wobec sprawcy nie karanego istnieje dodatnia prognoza, o której mowa w art. 69§1 kk.

J. G. (1) w czasie popełnienia przypisanego mu przestępstwa nie był skazany na karę pozbawienia wolności (k.21533) i dlatego jeden z warunków art. 69§1 kk w aktualnym na dzień orzekania brzmieniu nie stał na przeszkodzie warunkowemu zawieszeniu wykonania kary.

J. P. (1) został skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności i dla zawieszenia jej wykonania - co w przypadku osoby niekaranej jest rozstrzygnięciem ze wszech miar uzasadnionym - należało sięgnąć do przepisów obowiązujących w dacie czynu jako względniejszych dla sprawcy (art. 4§1 kk). Art. 69§1 kk pozwala bowiem obecnie na zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze nieprzekraczającym roku, przy zachowaniu warunku braku skazania sprawcy w czasie popełnienia przestępstwa na karę pozbawienia wolności.

P. M. (1) był wcześniej skazany, choć w dacie popełnienia przypisanego mu czynu nie był skazany na karę pozbawienia wolności (k.21530). Wymiar orzeczonej kary, podobnie jak w przypadku J. P. nie pozwalał na warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności. Również wobec niego Sąd stosując zasadę z art. 4§1 kk Sąd oparł się na przepisach obowiązujących w chwili czynu jako umożliwiających zastosowanie warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Wydaje się, że wcześniejsze skazania za incydentalne czyny na kary grzywny i kiedy najsurowsza kara była orzeczona w sprawie V K 1595/03, ściśle łączącej się z niniejszą, nie usuwają prognozy, iż obecna kara, mimo jej niewykonania, będzie dostateczną represją i powstrzyma sprawcę przed łamaniem prawa.

Oskarżeni, którym przypisano działanie w grupie przestępczej zostali oddani pod dozór kuratora, bowiem sprawca taki traktowany jest jak określony w art. 64§2 kk i dozór kuratora jest obligatoryjny (art. 65 i 73§2 kk).

Grzywnę wymierzono w oparciu o art. 33§2 i 3 kk, jako że ustalono działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Orzeczenie o kosztach procesu wynika z art. 627 kpk. Częściowe zwolnienie od wydatków wynika z uznania, że suma obciążeń majątkowych wynikających z wyroku i aktualna sytuacja majątkowa oskarżonych przemawia za zwolnieniem ich w kwocie powyżej 900 zł (art. 624§1 kpk).